

0 planach stworzenia rządu światowego

10 sierpnia 2020

Celem tej analizy nie jest udowodnienie istnienia takich planów stworzenia światowego rządu czy już jego nieformalnego istnienia, choć osobiście uznaję jego istnienie w oparciu o zebrane dotąd informacje, ale wskazanie warunków, jakie byłyby potrzebne do jego powstania, możliwych mechanizmów jego działania (gdyby taki istniał, czy to rząd, czy plan) i zabezpieczenia przed ich, choćby potencjalnym, szkodliwym działaniem, szczególnie zabezpieczyć rządy i służby czy sądy przed możliwością obsadzania ich przez agenturę ukrytej władzy czy wywierania wpływów na nie, nawet bez jednoznacznych dowodów jego istnienia, profilaktycznie, jako część systemowych zabezpieczeń i strategii obronnej Polski czy Europy. Jako zabezpieczenie konieczne jest też m.in. odebranie monopolu na kreację (bankowego) pieniądza prywatnym bankom (szczególnie centralnym), i oddanie społeczeństwu (rządom).

TAJNY RZĄD ŚWIATOWY

Jakie są możliwości sprawdzenia podawanych w różnych źródłach informacji dotyczących istnienia tajnego rządu światowego? Warto w tym celu prześledzić (w miarę możliwości), kto jakie organizacje, przedsięwzięcia czy nawet rewolucje i wojny finansował i finansuje. Ze względu na potencjalny duży zasięg sprawy i ryzyko, należy do zbadania tego zagadnienia powołać specjalną rządową lub międzynarodową agencję, mającą finanse i dostęp do tajnych danych, archiwów. Prof. Antony C. Sutton (1925-2002) z USA ujawnił wiele zaskakujących powiązań finansowych.[4] Powinno to być zachętą do przeprowadzenia takich badań na pełną skalę.

Tutaj powołuję się tylko na pewne informacje czy poszlaki, które same w sobie nie stanowią dowodu na istnienie rządu

światowego, i próbuję wyciągnąć z nich właściwe wnioski, interpretacje, połączyć w logiczną całość, staram się przewidzieć najbardziej prawdopodobny scenariusz, wg którego taki plan mógłby być realizowany, oraz kto, w jakim celu i jakimi metodami mógłby taki plan realizować. Czytelnikowi pozostawiam ocenę, na ile trafne, spójne są te wnioski i założenia. Władza nad światem, decydowanie o życiu miliardów, a do tego zdobycie ogromnego bogactwa, dla niejednego byłyby pokusą nie do odparcia. Różne grupy mogą być tym zainteresowane. Pytanie, jakie warunki musiałyby zaistnieć, by ten plan mógł zostać spełniony. Utrzymywanie tak dużego przedsięwzięcia w tajemnicy musiałyby być bardzo trudne. Mimo to, w pewnych określonych warunkach jest to możliwe, i uważam, że takie warunki, stopniowo wprowadzane, w dużej mierze już mają miejsce.

Skoro brak obecnie oficjalnych doniesień o planach stworzenia takiego rządu, można się domyślać, że jeśli taki plan jest, to tylko nieformalny. Dlaczego miałby być nieformalny, zamiast ogłoszony oficjalnie? Rozsądek podpowiada, że ukrywanie tego planu dawałoby większe korzyści, ułatwiałoby zdobycie takiej władzy. Oficjalne ogłoszenie pozwalałoby na publiczny nadzór, odkrywałoby mechanizmy działania i pozwalało patrzeć na ręce planistom. Zatem niechęć do takiej kontroli mogłaby wskazywać np. na przestępcze i dyktatorskie intencje.

Idąc tym tropem, skoro rząd światowy miałby być nieformalny, niewybierany demokratycznie, to kierując się powiedzeniem, że władza demoralizuje, a władza absolutna demoralizuje absolutnie, można zakładać, że rząd ten, bez realnej kontroli społecznej, mógłby po przejęciu pełnej władzy, stać się globalną dyktaturą, mającą władzę absolutną i mogącą decydować o życiu i majątku miliardów ludzi. W tej analizie zakładam taki właśnie scenariusz, w oparciu także o pewne wydarzenia i łączące je poszlaki, które omówię dalej i podaję rozwiązania mające na celu zabezpieczenie przed przedstawionym tu możliwym scenariuszem.

Kto miałby stać za tym planem? Na podstawie zebranych informacji, najbardziej logiczny jest wniosek, że planem zainteresowana jest zrzeszona w tajnych stowarzyszeniach międzynarodowa finansjera (i nie tylko), poprzez które wpływa zakulisowo na światową politykę. Natomiast z obserwacji sporej koordynacji różnych wydarzeń na świecie, łączących się w logiczny łańcuch przyczynowo-skutkowy, można dojść do wniosku, że taki rząd, mający pewną agendę do wykonania, już funkcjonuje, choć oczywiście nieformalnie i nie jest też rzecz jasna wybierany demokratycznie.

Jednym z istotnych motywów wprowadzenia światowego rządu może być kwestia globalnego bezpieczeństwa, jako że rozwój technologiczny, w tym broni atomowej, już dawno przekroczył możliwości zgładzenia światowej populacji i przed zdobyciem jej należy powstrzymywać kraje nieprzewidywalne, gdzie brak odpowiednich gwarancji bezpieczeństwa. Dlatego, pod płaszczykiem bezpieczeństwa, służby wielu krajów mogą wymykać się społecznej czy politycznej kontroli i stać się narzędziem w niepowołanych rękach.[5]

Temat rządu światowego jeszcze nie przebił się wyraźnie do mediów głównego nurtu, bo dla wielu jest dość nowy i trudny do uwierzenia, w tzw. mainstreamie ma raczej status „teorii spiskowej”.[6] Zagrożeniem dla prawdziwego pluralizmu w mediach, prezentowania zróżnicowanych punktów widzenia może być ich kumulacja w rękach niewielu i tam, gdzie ma to miejsce, informacje tego typu mogą być cenzurowane przed dostępem do opinii publicznej, bądź przedstawiane bardzo stronniczo czy prześmiewczo, ignorując argumenty drugiej strony, albo z góry określając je mianem „teorii spiskowych”, bez zbadania sprawy. A przecież historia świata to ogrom spisków, tajnych zmów, zakulisowych porozumień (np. pakt Ribbentrop-Mołotow), tyle, że często ustnych, nieudokumentowanych lub których dokumentacja została utajniona czy zniszczona. Do tego może dochodzić konflikt interesów z reklamodawcami czy właścicielem, strach o pracę dziennikarzy,

ograniczający ich niezależność, czarna lista tematów itp.[7]

Przykładem, który dość mocno wskazuje na możliwość istnienia tego typu ukrytej (międzynarodowej) „grupy trzymającej władzę” jest sprawa zamachu na WTC z 11 września 2001. Oficjalna narracja jest taka, że to zamachowcy uderzyli samolotami w obie wieże, w wyniku czego obie runęły. Jest jednak w sieci wiele wiarygodnych materiałów, które prezentują wnikliwą analizę całej sytuacji, przekonującą dla mnie, i sugerują, że żaden samolot w wieże nie uderzył, a film z rzekomym uderzeniem jest tylko sprytną animacją, a świadkowie podstawionymi agentami. Dziury w wieżach miałyby zaś być wynikiem eksplozji lub uderzenia rakiety. Same wieże miałyby zostać zdetonowane, m. in. z użyciem miniaturowych ładunków jądrowych (tzw bomby neutronowe), umieszczonymi kilkadziesiąt metrów pod wieżami, by dokonać ich „odparowania” i w konsekwencji zawalenia. Kopiać na odpowiednią głębokość w „strefie zero”, można by zapewne potwierdzić lub wykluczyć taką wersję. Podobnie w Pentagon miał uderzyć nie samolot, jak mówi wersja oficjalna, ale rakietą.

Jeśli te nieoficjalne wersje zostałyby udowodnione, to byłoby to też potwierdzenie istnienia tego typu nieformalnej grupy, ściśle powiązanej z rządem lub służbami USA.[8][9][10][11][12] Jest zaskakująco duży odsetek osób uznających taką wersję wydarzeń. Rządowa ma zbyt dużo braków. Zapewne także służby niektórych innych krajów (dysponujące np. satelitami) znałyby wówczas prawdziwy przebieg wydarzeń, ale oficjalnie wolą nie zabierać głosu, co mogłoby wskazywać np. na ich międzynarodową współpracę, zмовę kartelową. Nie potrzebuję oficjalnych dowodów, by uznawać istnienie tego typu grupy, choć byłyby one oczywiście bardzo cenne.

By taki formalny lub nieformalny, mający władzę absolutną rząd światowy mógł powstać, muszą zaistnieć odpowiednie warunki. W skrócie i uproszczeniu, zaliczam do nich m. in.:

- Po pierwsze, musi powstać monopol na emisję (czy kreację)

pieniądza (głównie przez prywatne banki, szczególnie centralne), który potencjalnie pozwala (przy odpowiednich zмовach i wpływie na tworzenie prawa) na kontrolę podaży pieniądza na rynku, kreowanie bess i hoss, a w czasie bess na przejmowanie za bezcen upadających firm i banków czy pieniędzy z kont prywatnych osób, zwiększanie monopolizacji całych sektorów rynku, szczególnie banków i mediów, rozwarstwienia majątkowego, uzależnienie od pożyczek rządów i przez to możliwość wywierania na nie wpływu, lobbowanie na rzecz wprowadzania korzystnych rozwiązań dla banków i korporacji kosztem ogółu, narzucanie reform czy prywatyzacji czy narzucanie innym krajom własnych warunków, doprowadzając do bankructwa przez złą politykę i długi.

– Po drugie, muszą zaistnieć tajne organizacje, w których wyłanianii będą przyszli przywódcy polityczni i podejmowane istotne decyzje polityczne oraz obsadzone swoimi ludźmi służby specjalne i sądy. Służby te następnie dokonują różnych operacji fałszywej flagi czy „inside job”, by np. stworzyć zagrożenia terrorystyczne, ograniczyć prawa obywatelskie i stworzyć państwo policyjne. Handlują narkotykami, by pokryć kosztą nielegalnych działań. Wysługują się mafią do zwalczania konkurencji politycznej i gospodarczej. Finansją wojny i rewolucje, by przejąć w podbitych krajach władzę. Stwarzają tylko pozory demokracji.[83]

– Po trzecie, media muszą być w rękach niewielu i stosować cenzurę oraz socjotechnikę do manipulacji społeczeństwem. Sondażownie zaś pompować „właściwych” polityków i partie, a wybory fałszowane, by odpowiadały sfałszowanym sondażom. Stosowanie „mind control”. [82]

– Wreszcie, w końcowym etapie musi zostać ograniczona, a następnie zniesiona, demokracja i wprowadzona bankokracja i korporacjokracja, poprzez np. doprowadzenie do wewnętrznych walk przez wywoływanie potężnych migracji wrogich narodów i ich wykorzystanie do przeprowadzania zamachów terrorystycznych czy zamieszek. To pozwoliłoby na wprowadzenie reżimu i na

„kontrolę populacji”, np. poprzez wywoływanie epidemii, zatrutowania wody, powietrza, szczepionek, żywności, szkodliwych „leków”, wywoływanie wojen, prowadzenia polityki „dziel i rządź” czy wprowadzenie terroru jak za Stalina.

W jakim stopniu takie warunki mają miejsce na świecie? Nie jest odosobnioną opinią, którą wyraża np. znany reżyser Grzegorz Braun, że za fasadą demokracji kryją się „mafie, służby i loże”. Oczywiście nie musi tak być, o ile tylko jest oparta na zdrowych, skutecznych zasadach (najlepiej to wygląda w Szwajcarii, choć i tam daleko do optimum). Postaram się pokrótce opisać, na ile obecne warunki pokrywają się z opisanymi wyżej, choć szczegółowe badania powinny podjąć instytucje rządowe.

„Pozwólcie mi emitować i kontrolować pieniądze narodu, a ja nie dbam o to, kto ustala jego prawa”. Słowa te przypisuje się Mayerowi Amschelowi Rothschildowi (1744–1812).[13] Zdanie to oddaje istotną myśl, mianowicie to, że prawdziwą władzę daje pieniądź. Oczywiście nie sam w sobie, ale może być świetnym narzędziem do wpływania na władzę oficjalną, tudzież do delegowania tam swoich reprezentantów. Wpływanie na władzę poprzez pieniądze może mieć różne formy, od filantropii, finansowania kampanii wyborczej, tworzenia miejsc pracy, przez lobbying (w tym tworzenie korzystnych przepisów), po korupcję (władz, służb czy np. sędziów), zastraszanie czy nawet zabójstwa. Natomiast wpływanie na społeczeństwo, by np. wybrało w wyborach „właściwych” reprezentantów, może polegać na programie wyborczym, rzetelnym wskazywaniu jego wyższości nad innymi, ale też na stosowaniu socjotechniki i manipulacji medialnej oraz dawaniu obietnic bez pokrycia. Wszystko zależy od rzeczywistych intencji i możliwości. Ja koncentruję się tu na zakładanych intencjach przestępczych.

Aby cały plan stworzenia światowego rządu mógł się udać, potrzebne byłoby podstępne zdobycie monopolu na emisję pieniądza w skali globalnej i uzależnienie rządów od niego, co nie jest wcale takie proste. O prawo do emisji pieniądza

toczyła się zaciekle walka, np. pieniądze narodowe próbowały wprowadzić kolonie angielskie w Ameryce – tzw. „skrypty kolonialne”, a później Abraham Lincoln- tzw. „greenbacks”, emitowane przez rząd, by uniezależnić się od lichwiarskich pożyczek, czy J. F. Kennedy.[14][15][16] Niestety udało się w praktyce wprowadzić prywatny monopol na emisję pieniądza (za wiedzą lub bez wiedzy rządzących o skutkach), i obecnie w większości krajów obowiązuje zakaz emisji wtórnej pieniądza przez państwowe centralne banki lub jest ona obarczona istotnymi ograniczeniami, np. pod pretekstem ochrony przed inflacją (tak jakby emisja pieniądza przez prywatne banki nie była inflacjogenna), by rządy czy firmy były zmuszone do pożyczania pieniędzy na odsetki w prywatnych bankach czy miały ograniczone możliwości inwestycyjne.

Przykładowo w Polsce Konstytucja RP mówi w art. 227, że NBP przysługuje wyłączne prawo do emisji pieniądza. Natomiast Ustawa o NBP, wśród głównych celów jego działania, mówi o prawie do emisji tylko tzw. „znaków pieniężnych”, czyli pieniądza papierowego i bilonu, nie wspominając przy tym o emisji pieniądza elektronicznego. W ten sposób gros całej emisji został oddany w ręce głównie prywatnych banków w postaci tzw. pieniądza bezgotówkowego, bankowego. PLN podlega umowom międzynarodowym i krajowym, które nakładają na możliwość emisji znaków pieniężnych przez NBP szereg ograniczeń, jak np. obowiązek (częściowego?) pokrycia jej w rezerwach walutowych, czyli w niektórych walutach obcych czy zagranicznych obligacjach, albo w złocie.[74][75] Zaś w art. 220 Konstytucji zabroniono rządowi finansowania deficytu budżetowego z pożyczek w NBP, stąd nie może pożyczać bezpośrednio z NBP na podstawie wyemitowanych obligacji, tak jak np. rząd USA pożycza w FED, a jedynie pośrednio (z pewnymi wyjątkami?). Godną uznania zmianę rozważa rząd Islandii, analizując możliwość odejścia od systemu rezerwy cząstkowej i oddanie prawa do emisji pieniądza suwerennego Islandzkiemu Bankowi Centralnemu, choć z uwagi na kwestie wymienialności równoległa waluta wydaje się koniecznością.[17]

W ten sposób zapoczątkowano lawinowo rosnące zadłużanie się rządów i wymuszanie haraczu na spłatę tych pożyczek na podatnikach, które rządy przecież mogłyby pożyczać bez odsetek np. w centralnych bankach narodowych. O tym, jak to by mogło wyglądać, więcej w dalszej części. A kwoty odsetek w okresie stuletnim mogą przekraczać nawet 10-krotnie kwotę samej pożyczki.[18] Najłatwiej „podbić” bank centralny wprowadzając wymieniającą walutę i odpowiednie warunki jej emisji, choć w ostateczności i po mocniejsze środki zapewne sięgano, jak wojny czy rewolucje.[1][19][20] Irak chciał zrezygnować z rozliczeń za ropę w dolarach, więc nie trzeba było długo czekać, jak posługując się, prawdopodobnie fałszywym raportem o posiadaniu broni masowego rażenia przez Irak, wywołano wojnę, doprowadzając go, podobnie jak Libię, do ruiny, będące do tego siedliskiem terrorystów.[2][3][19]

Pod koniec lat 1920. doprowadzono do, wg mnie kontrolowanego, Wielkiego Kryzysu (WK). W jego wyniku nastąpiło bankructwo wielu firm i banków i przejęcie za bezcen przez konkurencję, np. przez emitentów pieniądza, którzy mieli go pod dostatkiem. Doprowadziło to do zwiększenia stopnia monopolizacji i oligopolizacji rynku oraz ułatwiło dojście Hitlera do władzy. WK nazywany jest niekiedy największym rabunkiem w historii Ameryki.[21] Obecnie stopień zmonopolizowania rynku jest jeszcze większy, choć mocno zaciemniony przez ukrywanie kapitału w różnych trustach i fundacjach.[22][23][24] Podobnie jeszcze większe są dysproporcje majątkowe bogatych i biednych. Szacuje się, że 62 najbogatszych ludzi na świecie ma majątek większy niż biedniejsza połowa ludzi na świecie (nie licząc ukrytego, nieformalnego majątku).[25][26][27]

Obecnie światowy system finansowy jest mocno zagrożony bańkami spekulacyjnymi opartymi na ogromnym zadłużeniu, dodruku pustego pieniądza liczonego w bilionów \$ i wreszcie na liczonych w setkach bilionów \$ derywatach. Po odpowiednim wzroście oprocentowania amerykańskich obligacji wiele banków inwestycyjnych może upaść z powodu wzrostu zadłużenia

wynikającego z posiadanych derywatów opartych na tych obligacjach i wysokiej dźwigni finansowej.[28] Jest to jak bomba z opóźnionym zapłonem, pytanie tylko, kiedy wybuchnie?[29] Nastąpi wówczas największy w historii kryzys (lub raczej jego kolejna faza), pociągając lawinę bankructw na skalę światową.[30][31] Niemniej kilka banków wyjdzie z niego wygranych... można się domyślać, których.

Ryzyko takie bierze się głównie stąd, że wbrew opiniom wielu fachowców, w wielu krajach połączono bankowość inwestycyjną z depozytową, przenosząc na depozytową ryzyko spekulacyjnej działalności banków inwestycyjnych.[32] Ponieważ równocześnie wprowadzono w wielu krajach współodpowiedzialność majątkową właścicieli kont w przypadku upadku banku (czyli konfiskatę części lub całości wkładu), to ryzyko to zostało w dużej mierze przeniesione praktycznie na klientów i akcjonariuszy banków oraz podatników. Czy jest dopuszczalne, by ryzyko wynikające z hazardowej często działalności było przenoszone na osoby prywatne? Nie chciałbym, żeby ktoś na mój koszt grał w kasynie! Do tego pojawiły się już pierwsze głosy mówiące o otwarciu o likwidacji gotówki, co uniemożliwiłoby wypłacenie pieniędzy na początku kryzysu, ratowanie swego majątku i prowadziło do grabieży na masową skalę. Przypadek czy część globalnego planu?

Rewolucję bolszewicką z 1917 roku w Rosji finansowała (międzynarodowa) finansjera, głównie z Niemiec.[33] Jaki miałaaby w tym interes? Oficjalnie zapewne chęć zakończenia wojny Rosji z Niemcami. Skoro jednak rewolucjoniści chcieli objąć władzę w Rosji i zaprowadzić na świecie dyktaturę komunistyczną, to czyż nie mieli odgórnych poleceń? Powołano do życia Komintern, międzynarodówkę komunistyczną, która miała koordynować ruch rewolucyjny na całym świecie, na szczęście powstrzymany w Polsce w 1920. W 1921 Komintern przyczynił się do utworzenia Komunistycznej Partii Chin, która po II Wojnie Światowej przejęła pełnię władzy w tym kraju. [76] Oba kraje w praktyce okazały się zbrodniczymi reżimami. Liczbę ofiar

komunizmu na całym świecie szacuje się oficjalnie na ok. 100 mln, a nieoficjalnie nawet na ponad 150 mln.

Finansjera wspierała finansowo także Hitlera, co w połączeniu z przekrętami związanymi z weksłami MeFo bezpośrednio doprowadziło do wybuchu II wojny światowej i ponad 40 mln ofiar, a do tego oddanie Niemiec i Japonii pod strefę wpływów USA, a w Jałcie wiele innych krajów oddano w orbitę wpływów ZSRR. Wiadomo wszak, że bez ogromnych pieniędzy nie zdołałby stworzyć tak potężnej armii. Tyle samo warte, co te weksle, mogą się okazać obligacje wielu współczesnych krajów, dzięki którym się tak zbroją. Wojny mogą przynosić wielkie profity, więc nie zdziwiłbym się, gdyby zamach na księcia Ferdynanda w 1914 był tylko pretekstem do doprowadzenia do I wojny światowej (m. in. dzięki wpływom tajnych organizacji w polityce).[6] Szczegółowe zbadanie tego to zadanie m.in. dla historyków, o ile dokumentacja nie została zniszczona lub utajniona.

Uważam, że centrum sterowania całym tym ruchem komunistycznym (i stworzenia światowej dyktatury, rządu) znajdowało się w USA, przy czym komuniści mieli pewną autonomię, niekiedy nawet dużą. Wówczas zimna wojna byłaby w sporej części spektaklem, maskirówką, mającą napędzać wydatki na zbrojenia, zadłużyć i osłabić wiele krajów, wyeksploatować je za bezcen czy wprowadzić do wielu podporządkowaną centrali dyktaturę.[81] Obecnie także pewne różnice zdań czy konflikty co do nowego kształtu świata uważam za iluzję, dezinformację, mającą wywołać wrażenie, że nie ma zgody w fundamentalnych sprawach. Do swoich planów mogłoby obecnie wykorzystać radykalnych islamistów, by spróbować obalić w Europie demokrację. W USA na przeszkodzie do tego stałoby m.in. powszechne uzbrojenie obywateli i względna jeszcze zamożność.

Innym ważnym celem, wg mnie, oczywiście głośno nie wypowiedzanym, ukrytym, było stworzenie w większości krajów komunistycznych dużych obszarów taniej, wręcz niewolniczej siły roboczej i eksploatacja ich zasobów naturalnych za

bezcen, jako że ceny i koszty pracy były tam nawet kilkadziesiąt razy niższe niż w tzw. krajach kapitalistycznych, oraz masowa grabież w postaci tzw. „nacjonalizacji”. [33]

W tym scenariuszu zakładam też, że w kolejnym jego etapie środek ciężkości w ekonomicznym podboju świata z komunistycznych reżimów zostałby przeniesiony na będące w posiadaniu planistów rządu światowego, korporacje i banki. Wiele krajów jest już na granicy możliwości zadłużeniowych, w których po rozpoczęciu kolejnej fazy kryzysu może dojść do wyprzedaży majątku narodowego międzynarodowym lichwiarzom, a w upadających bankach do przejmowania pieniędzy z kont firm i osób prywatnych. W ten sposób znaczenie krajów narodowych i rządów może nabrać drugorzędного znaczenia, a dominującymi ośrodkami w nich staną się wówczas wybrane banki i korporacje (korporacjonizm i bankokracja), finansujące np. prywatne wojsko czy policję, a może nawet rząd, co oznaczałoby w praktyce dyktaturę, bo władz prywatnych korporacji czy banków nie wybiera się demokratycznie w powszechnych wyborach. Do tego narzucałyby warunki pracy i płacy, której zresztą dla wielu by nie było.

Możliwość kreacji pieniądza z niczego (pod pozorem pokrycia w obligacjach, które nigdy nie zostaną spłacone) i obietnica udziału w obecnych i przyszłych zyskach oraz bezkarności, pozwoliłaby zdobyć duże wpływy w rządach czy służbach specjalnych różnych krajów, a wiele z nich nawet tworzyć od podstaw i objąć oczywiście kluczowe stanowiska. Inną metodą przejmowania władzy może być wywoływanie wojen czy rewolucji w różnych krajach, by następnie zainstalować tam marionetkowe rządy (typu „teoretyczne państwo”), będące faktycznie zarządzane przez służby czy skorumpowanych lobbystów. Dawałoby im to pole do ogromnych nadużyć czy tworzenie sprzyjających sobie przepisów, ulg podatkowych, ich eksploatację ekonomiczną itd.

Należy zatem monitorować sytuację w sądach, by zabezpieczyć

się przed możliwością wprowadzenia tam wrogiej agentury, zdolnej do popełniania sądowych zbrodni czy wydawania korzystnych wyroków na rzecz „właściwych” korporacji, jak i w mediach. Dlatego należy ujawnić, jakie prawdziwe intencje mogłyby się kryć za takim skrywanym planem światowego rządu, bo zapewne wśród nich byłoby wiele osób nieświadomych, zwiedzonych wizją przyszłego „raju na ziemi”, pokoju i bezpieczeństwa, stąd po uświadomieniu tego sobie odwróciłyby się od nich i nawet zaczęło na nich donosić, przyczyniając się do rozbicia tej przestępczej grupy. A zamiast raju mogłaby ona chcieć wprowadzić satanistyczny „porządek”. [82]

Mało który kraj poniósł na skutek zbrodni nazistowskich i komunistycznych takie straty materialne i ludzkie, jak Polska, stąd rząd polski powinien być szczególnie zainteresowany oficjalnym podjęciem badań, by ustalić stan faktyczny, potwierdzić lub wykluczyć taką wersję. Bez takiego rozeznania może być trudne prowadzenie skutecznej polityki, a szczególnie polityki zagranicznej, ale i gospodarczej i zdobycie suwerenności finansowej czy ocena wiarygodność ewentualnych sojuszników. Zdaniem prof. W. Kieżuna duża część majątku Polski została w ramach „prywatyzacji” sprzedana za bezcen. Podobnie negatywnie o stanie Polski wypowiada się prof. A Śliwiński, przychylając się przy tym do tezy o planowanej depopulacji. [34][35][36]

Okazuje się, że niebagatelną rolę w szerzeniu ideologii i rewolucji komunistycznej, w tym w Polsce, odgrywali Żydzi. Wielu było fanami tej ideologii, stąd cieszyli się specjalnymi względami działów kadr i zajmowali kluczowe stanowiska w rządzie czy służbach specjalnych (np. w NKWD czy UB, dla „kamouflażu” nieraz zmieniając do tego nazwisko), dzięki czemu mogli bezkarnie dokonać wielu mordów (np. sądowych) i prowadzić szkodliwą dla danego kraju politykę. Stąd mówiło się o żydokomunie. Wyrządzili, wspólnie z komunistami sowieckimi, wiele krzywd Polakom. Ponieważ służby po upadku ZSRR są w Rosji właściwie te same, można sądzić, że i dziś istotną rolę

odgrywają w nich Żydzi.

Władza absolutna pozwoliłaby rządowi światowemu na masowe, globalne ludobójstwo, inaczej depopulację, szacunkowo do poziomu ok. 500 – 1000 mln ludzi, czyniąc populację dużo łatwiejszą do kontroli (wówczas więcej też pozostałoby dla „zdobywców”; dzięki globalnym oszustwom i zbrodniom wręcz cały świat miałby należeć do twórców nowego „ładu” i ich potomstwa, stąd nie czują się patriotami, cały świat uważając za swój). Wg tego scenariusza ci, co pozostaną przy życiu, mają stać się niewolnikami i będą musieli spełniać wszystkie rozkazy swych „panów”. [37][38]

Można sobie wyobrazić wiele potencjalnych sposobów na dokonanie planowanej eksterminacji, np. poprzez tzw. chemtrails czy szczepionki, zawierające toksyny, powodujące poważne skutki uboczne, jak np. autyzm czy rak. Inną jeszcze metodą depopulacji może być celowe rozpijanie społeczeństwa czy zafałszowywanie niektórych istotnych badań medycznych czy nadmierne zadłużanie, jak w krajach trzeciego świata.[39][79] Stąd już dziś należy zabezpieczyć się przed możliwością takich zagrożeń. Polecam książkę: Dr Uffe Ravnskov – „Cholesterol Naukowe Kłamstwo”.

Kolejnym elementem, zgodnym z przewidywanym tu możliwym scenariuszem, jest zalew Europy przez zapewne sterowaną z zewnątrz falę „nachodźców”. Pośród tej fali zapewne są terroryści, a część zostanie pozyskanych później.[40] Część z nich czeka tylko na przygotowanie odpowiedniej „akcji” ze strony wrogiej agentury (która może nawet podawać się za muzułmanów, choć to na ogół blef) i rozpoczęcie działań terrorystycznych czy zamieszek, by dodatkowo pogłębić nienawiść między chrześcijanami a muzułmanami i wywołać zapaść gospodarczą w i tak już mocno zadłużonych krajach Unii. A poważnie osłabiona Unia może już nie powstrzymać dalszej migracji milionów muzułmanów. Można też sobie wyobrazić, co się stanie po zdobyciu nielegalnej broni przez część wrogo nastawionych imigrantów, gdy ich liczba jeszcze wzrośnie. Albo

żądania okupu w zamian za zaniechanie zamachów! Może to wywołać wojnę hybrydową. Już są doniesienia, że skupiają się w nielegalnych gangach i tworzą tzw. strefy „no-go”, do których boją się wchodzić nawet stróże prawa.[41]

Obecna polityka migracyjna Niemiec budzi grozę w wielu krajach, jak i w samych Niemczech. Jednym z argumentów za przyjmowaniem imigrantów jest potrzeba nowych rąk do pracy. Jednak wielu z przyjezdnych to analfabeci nie znający języków obcych i nie mający odpowiednich kwalifikacji, więc nie spodziewam się tu dużych sukcesów gospodarczych, ale raczej wysokich kosztów socjalnych oraz związanych ze wzrostem przestępczości. Tymczasem Niemcy, podobnie jak Polska, mogliby przyjąć tysiące Ukraińców gotowych do podjęcia tam pracy.[42] Gdzie tu logika? W czyim to interesie? Do tego, wg różnych doniesień, możliwe, że łamane są ważne traktaty unijne dotyczące ochrony granic i przypuszczalnie także Konstytucja Niemiec.[43][80] Należy to oficjalnie sprawdzić i jeśli te informacje się potwierdzą, to rządy powinny sprawdzić możliwość zbiorowego wystąpienia o odszkodowania.

Żyjąc w Niemczech, pośród tylu nielegalnych imigrantów, których wielu jawnie żywi nienawiść do Europejczyków i są na to liczne dowody, choćby na YouTube.com, moje poczucie bezpieczeństwa i komfort życia znacznie by się obniżyły i byłoby to przeliczalne na konkretne pieniądze.[44] Gdyby pozwążyło 400 milionów ludzi ze strefy Schengen i każdy otrzymał 20 000 euro za poniesione straty, może Niemcy czy inne kraje przestałyby popierać takie rządy po zasądzeniu wypłaty 8 bilionów euro odszkodowań. Przy takiej kwocie afera spalinowa to drobiazg, jest za to porównywalna do szacowanej kwoty, jaką Niemcy i Rosja powinny wypłacić Polsce w ramach reparacji za II Wojnę Światową (Polska miała być słabym, podporządkowanym krajem, stąd z różnych powodów do dziś nie otrzymała należnej kwoty, i, jak się zdaje, nawet się o nią nie ubiegała, bo w 1953, pod naciskiem ZSRR, miała się zrzec roszczeń odszkodowawczych, ale nie była wówczas suwerenna, więc można

próbować to podważyć).

Pokazuje to, jak potężny cios został zadany Europie, niezależnie od rzeczywistych intencji rządzących (ja co do tych intencji nie mam wątpliwości). Alternatywą byłaby deportacja nielegalnie przybyłych (czy to do krajów pochodzenia, czy innych krajów po podpisaniu stosownej umowy i wybudowaniu tam obozów) i przyjęcie tylko tych, co do których jest całkowita pewność, że są prawdziwymi, niegroźnymi uchodźcami. Jednak odróżnienie prawdziwych uchodźców od imigrantów ekonomicznych jest niemal niemożliwe ze względu na dostęp ISIL do wytwórni papierów wartościowych w Syrii i możliwość fałszowania paszportów. Wiele osób przybyło w ogóle bez dokumentów, a niektórzy mają nawet zatarte odciski palców.

Nawet służby Izraela, które uchodzą za jedne z najlepszych na świecie, stwierdziły, że nie potrafią odróżnić prawdziwych uchodźców od fałszywych.[45] Polskiemu rządowi podobnie radziłbym nie przeceniać swoich sił, chyba, że mają całkowitą pewność co do danej osoby. Nie powinien też ulegać bezczelnym groźbom, że cofnięte zostaną Polsce fundusze, jak nie zgodzi się przyjąć „uchodźców”.

Imigranci ekonomiczni stanowią zdecydowaną większość pośród fali „uchodźców”. Nie dopilnowano zatem, by granicy UE, a następnie Niemiec, nie przekroczyli nielegalni imigranci, wśród których zapewne są terroryści, jako że ISIL już dawno zapowiedziało wysłanie ich do Europy, pozwalając na inwazję obcych kulturowo ludzi. Jest dla mnie pewne, że rzesze nielegalnych imigrantów spowodują istotne pogłębienie kryzysu finansów i zadłużenia w wielu państwach UE oraz znaczny wzrost przestępczości, o ile nie zostaną szybko deportowani. Częściowo problem pomogłoby też rozwiązać wprowadzenie bezodsetkowej waluty i stworzenie nowych miejsc pracy.

Wpuszczenie do UE tylu nielegalnych emigrantów daje też, wg mnie, formalną podstawę opuszczenia UE bez ponoszenia żadnych kosztów, które jest wręcz konieczne ze względu na wzrost

ryzyka zamachów terrorystycznych. UE w obecnym kształcie przynosi więcej szkód niż pożytku, stąd albo zostanie gruntownie zreformowana, albo się rozpadnie. Poza tym możliwości budżetowe też są ograniczone i rząd ma obowiązek najpierw dbać o obywateli polskich, a nie obcokrajowców. Nie można dawać więcej praw i przywilejów obcokrajowcom niż Polakom, to wbrew prawu naturalnemu.

Wg mnie na prawdziwe reformy jednak nie ma szans (wroga agentura) i lepiej ją rozwiązać jeszcze w tym roku, a przynajmniej z niej wyjść i stworzyć nową unię z udziałem państw Europy środkowo-wschodniej, ale tym razem opartą o zdrowe fundamenty, strukturę, niemasońską, chroniąc się przed przedostaniem potencjalnych terrorystów z krajów zachodnich. Rozwiązanie jej to chyba jedyna pewna metoda na powstrzymanie zalewu Europy, poza zawieszeniem strefy Schengen. Polska nie potrzebuje powtórek z zamachów w Londynie, Madrycie czy Paryżu, a przy takiej liczbie niesprawdzonych imigrantów w Europie żadne służby nie będą w stanie zapewnić wystarczającego bezpieczeństwa. Może nawet w nieodległej przyszłości będzie znów potrzebna „odsiecz Wiedeńska”, by uchronić zachód przed przejęciem władzy przez jakąś islamską dyktaturę, (wszak demokracja jest dla wielu islamistów złem), i przejęciem np. arsenałów broni jądrowej. Obym dmuchał na zimne, ale ryzyko uważam za wysokie.

Przepisy międzynarodowe muszą uwzględniać takie uwarunkowania, a jeśli tego nie czynią, to należy je zmienić lub wypowiedzieć. Dyskryminowani, a nierzadko nawet eksterminowani w wielu krajach islamskich są głównie chrześcijanie i to oni powinni w pierwszej kolejności liczyć na pomoc. Ponadto po odpowiednim wsparciu walczących z terrorystami w Syrii, walka powinna zostać w miarę szybko zakończona i możliwy stać się powrót uchodźców do domu. Szczególnie ważna jest tu walka z fanatykami na odcinku ideologicznym. Wzrost ekstremizmu zapewne nie jest przypadkowy, ale wynika z celowej działalności wrogich sił, które starannie planują swe

posunięcia na wiele lat naprzód.

Niemniej są też głosy zwalców Koranu, że część jego sur jest wrogo nastawionych do innowierców, stąd proponuję, by SN zapoznał się z zapisami Koranu i hadisów i zdecydował, czy nawołują do nienawiści na tle religijnym czy mordowania „niewiernych”. [70][71][72] Ludobójstwo ponad miliona Ormian przez Turków w czasie I Wojny Światowej miało m. in. podłoże religijne, np. wielu tych, którzy odmawiali przejścia na islam było bezwzględnie mordowanych, szczególnie duchownych, choć są i dokumenty wskazujące, że mogło dojść do tego za sprawą islamskiej masonerii, studiującej we Francji. [68] Szacuje się, że co roku z rąk islamistów ginie ponad sto tysięcy chrześcijan na całym świecie, a wiele milionów jest prześladowanych. [69] Czyżby to była część jakiegoś większego planu?

Pan Konrad Daniel z „Podziemnej TV” także krytycznie patrzy na problem imigrantów, dostrzegając w tym szerszą agendę. [46] Jest wiele komentarzy w sieci, pod którymi się podpisuję, które mówią o celowym zalewie Europy „uchodźcami”, by ją rozsadzić od środka, doprowadzić do walk wewnętrznych i zaprowadzić tu najpierw państwo policyjne a następnie dyktaturę. Jeśli rzeczywiście mamy do czynienia z planem zalania Europy emigrantami i terrorystami i wywołanie tu chaosu, to trzeba natychmiast temu zapobiegać. Europol ostrzega przez zamachami na ogromną skalę w Europie. [40][47] Jak powinna wyglądać dyskusja o uchodźcach? [48] Jak powinno się bronić granic przed nielegalnymi imigrantami? [49]

Ważnym elementem wojny prowadzonej przez wrogą agenturę globalną i oczywiście nie tylko nią, byłaby wojna informacyjna, nazywana też wojną o dusze. Aby ją skutecznie prowadzić, potrzebne jest wprowadzenie oligopolu mediów i lansowanie z góry wybranych tez, korzystnych oczywiście dla Wielkich Planistów nowego „ładu”. Za to pewne tematy czy osoby po prostu w mediach by się nie pojawiały. Najwięcej wolności i najmniej cenzury (autocenzury) jest wg wielu osób w

internecie, stąd należy go bronić jak oka w głowie.[50] Znaczący tematyczny wojny informacyjnej jest dr Rafał Brzeski, którego wykłady czy artykuły można znaleźć w sieci.

ROZWIĄZANIA SYSTEMOWE

Bezodsetkowy pieniądz suwerenny.

Jednym z głównych rozwiązań jest to podane w poniższym cytacie: „Bankierzy są właścicielami Ziemi. Odbierz im to wszystko, ale pozostaw im moc kreowania pieniędzy, a jednym pociągnięciem pióra stworzą wystarczającą ilość depozytów, aby kupić ją ponownie. Jeśli jednak posiadziesz moc kreowania pieniędzy z dala od nich, wszystkie wielkie fortuny, takie jak moja znikną. Ale jeśli chcesz pozostać niewolnikiem bankierów i opłacać koszty swojego niewolnictwa, pozwól im nadal kreować walutę narodową.” (Josiah Stamp, Gubernator Banku Anglii, na Texas University, 1924).[51]

Jak tego dokonać? Powinna być możliwość pożyczania pieniędzy z NBP lub z innego banku narodowego bezpośrednio przez rząd, jak nie PLN, który podlega międzynarodowym umowom i ograniczeniom, to waluty bezodsetkowej, równoległej do PLN. Brak możliwości takich wewnętrznych pożyczek dla rządu to nawet setki miliardów strat rocznie dla Polski. Należy zatem stworzyć równoległą do PLN, bezodsetkową, niewymienialną, lokalną walutę, obowiązującą tylko w Polsce. Byłaby obligatoryjna w instytucjach i firmach państwowych, zaś dobrowolna w prywatnych. Zdolność pożyczkową rządu w tej walucie szacuję na równowartość na 30-50 bilionów PLN (i która by rosła w miarę wartości państwowego majątku), podczas gdy zdolność pożyczkowa prywatnego kapitału to równowartość ok. 500-1000 miliardów PLN, mocno już wyczerpana, co oczywiście nie pozwoliłoby na pełne zaspokojenie potrzeb społecznych czy rządowych), czego wielu tzw. „wolnościowców” zdaje się nie dostrzegać, upatrując szansy na rozwój tylko w prywatnym kapitale. Obecnie możliwości pożyczkowe rządu wynoszą 60% PKB, czyli nieco ponad 1 bilion PLN, a oficjalny limit jest już niemal wyczerpany

(nieoficjalne zadłużenie już dawno przekroczyło ten poziom).

By rząd mógł sam ją emitować, to należy m. in. zmienić lub wypowiedzieć te międzynarodowe umowy, które by tego zakazywały lub ograniczały. Warto zbadać, czy i jakie umowy i zobowiązania (w tym niejawne) podpisały dotąd rządy, NBP czy KNF np. z BIS (Bank Rozrachunków Międzynarodowych w Bazylei), EBC, City of London, MFW czy UE i ocenić, na ile jest to korzystne dla polskiej gospodarki (szczególnie umowy o wymienialności PLN na waluty obce) i na ile pozwalają na wprowadzenie suwerennego pieniądza. Być może do jego emisji potrzebna będzie inna niż NBP instytucja, zależna od rządu i realizująca jego politykę gospodarczą i społeczną.

Mógłby wówczas pożyczać na inwestycje, odbudowę polskich przedsiębiorstw państwowych, zarządzanych prywatnie, własne potrzeby i później na wypłatę dywidendy bezwarunkowej, która powinna stopniowo zastępować emerytury i renty w obecnym systemie emerytalnym ZUS i KRUS. Uwolniłoby to od zarzutu wspierania firm podatkami. Obowiązywałby tylko jeden podatek emisyjny, który nie byłby odliczany od wynagrodzeń czy doliczany do cen, ale odliczany (anulowany) od rządowych pożyczek, a reszta spłacana po sprzedaży towarów i usług. Przykładowo pożyczka wyniosłaby 800 mld, podatek emisyjny w kwocie 200 mld zostałby z niej anulowany, a pozostałe 600 mld spłacone po sprzedaży towarów i usług. Pozwoliłoby to na znaczne uproszczenie prawa podatkowego, przynajmniej dotyczącego nowej waluty. Wprowadzenie zakazu dalszego zadłużania w PLN w miarę szybko pomogłoby rozwiązać problem zadłużenia zagranicznego. Dzięki brakowi odsetek, dużo tańszym kredytom i kosztom produkcji, firmy produkujące w systemie bezodsetkowym szybko zdobyłyby przewagę konkurencyjną nad tymi z systemu odsetkowego w PLN.[52][53] [54] Podobną tematyką zajmuje się Fundacja „Jesteśmy Zmianą”, propagująca m.in. bezodsetkową walutę równoległą do PLN.[55]

Przy inwestowaniu w państwowe firmy, poza dwupoziomowym zarządzaniem przez specjalistów, (centralnym, wyznaczającym

poziom produkcji i kosztów pracowniczych czy przetargi, oraz prywatnym, który by realizował te wyznaczone cele, by nie było przerostu zatrudnienia czy płac), można wziąć pod uwagę także możliwość prywatnego współudziału w wysokości 10-49% czy akcjonariat pracowniczy. Poza dużą stabilizacją i bezpieczeństwem, jedną z większych korzyści płynących z wprowadzenia tych rozwiązań byłoby zmniejszenie strachu, który jest jednym z podstawowych narzędzi sterowania ludźmi, ich autocenzury, szczególnie strachu przed naciskami i groźbą utraty pracy i środków do życia czy niespłacenia kredytu na czas.[77][78]

Założenia do projektu równoległej waluty i obliczenia zostały już przekazane Panom posłom, obu należącym do sejmowej Komisji Finansów Publicznych, Andrzejowi Jaworskiemu oraz Januszowi Szewczakowi, autorowi książki „Banksterzy. Kulisy globalnej zмовy”. Być może projekt wymaga pewnych korekt, ale jestem przekonany, że główne założenia są poprawne. Można się zastanawiać np. nad zmianą Konstytucji, by zwiększyć możliwości emisyjne PLN przez NBP, ale obawiam się, że umowy o wymienialności złotówki czy inne i tak znacząco ograniczają zakres emisji. Gdyby PLN przestał być wymienialny, takie ograniczenia pewnie by znikły, ale prościej i korzystniej chyba wprowadzić drugą, lokalną walutę. Mam nadzieję, że posłowie znajdą dość czasu, by przeanalizować założenia i dokonane na ich podstawie obliczenia oraz korzyści z niego płynące i zarekomendują np. w swej Komisji dalsze prace nad nim. Wszak stawka jest wysoka, to dziesiątki bilionów PLN na inwestycje oraz powszechny dobrobyt Polaków.

Skuteczne, czytelne, dające optymalne korzyści prawo. Uprawnienia arbitrażu i selekcja sędziów.

Innym zagadnieniem jest podwyższenie jakości i skuteczności działania prawa. By tworzyć normy prawne, samo pojęcie prawa powinno być wpierw wyraźnie, w miarę jednoznacznie zdefiniowane i zawarte w Konstytucji. Dopiero na tak zdefiniowanym pojęciu prawa powinna opierać się cała

Konstytucja, ustawy i umowy międzynarodowe. Specjalna instytucja (Trybunał?) powinna certyfikować uchwalane prawo w oparciu o zgodność z tą definicją, szczególnie jego jednoznaczność i brak sprzeczności z pozostałymi przepisami, łatwego zrozumienia, brak luk prawnych, nieprzewidzianego działania. Prawo powinno być jak najbardziej uproszczone, uwzględniać przede wszystkim jak największe interesy finansowe ogółu i zapewniać bezpieczeństwo kraju, być odporne na pogarszanie jego jakości i skuteczności oraz poparte jak najbardziej obiektywnymi miarami tej jakości i skuteczności, szczególnie w aspekcie finansowym. By prawo działało dobrze, potrzebna jest też odpowiednia kontrola i selekcja sędziów, np. wybieranych w wyborach, z możliwością odwołania w referendum oraz wprowadzenie referendum obligatoryjnego.

Po stworzeniu ścisłej definicji prawa, sejm miałby obowiązek ewentualnego dostosowania dotychczasowej Konstytucji do nowych wymogów. Byłoby to częściowe odejście od zasady: „im większa Liczba, tym słuszniejsza Racja”, jak to żartobliwie określał P. redaktor Stanisław Michalkiewicz. Do tego jednak potrzebne byłoby także ustalenie odwiecznych, niezmiennych praw naturalnych, zasad sprawiedliwości i optymalnego rozwoju.

Przy tworzeniu prawa powinno brać się pod uwagę różne dostępne rozwiązania i wybierać najkorzystniejsze, a usuwać te mniej korzystne, kłaść nacisk na praktyczne działanie przepisów.[56] By móc zmienić poprzednie przepisy, czy wprowadzać nowe, w tym międzynarodowe, władze ustawodawcze musiałyby wpierw wykazać obiektywnie skutki tych zmian w postaci dokładnych wyliczeń w wieloletniej perspektywie, by nie przeprowadzać niepewnych eksperymentów na ludziach czy środowisku i dokładnie monitorować skutki wprowadzanych zmian. Jednym z nadrzędnych rozwiązań powinien być, proponowany wyżej, suwerenny pieniądź, niezależny od lichwiarskiej międzynarodówki, w tym od wahań kursów walutowych i spekulacji na odsetkach od obligacji oraz zakaz lub znaczne ograniczenie zadłużania kraju za granicą, by wyrwać Polskę z sideł długu i biedy.

Co do polskiej Konstytucji i tego, by stanowione prawo nie było zrozumiałe tylko dla wtajemniczonych, to proponowałbym sprawdzenie zapisanego w niej prawa pod kątem jednoznaczności i czytelności poprzez powołanie specjalnej instytucji (złożonej z prawników, ale i otwartej na sugestie z zewnątrz), która sprawdziłaby dotychczasowe werdykty Trybunału Konstytucyjnego pod tym kątem poprzez wykazanie, czy i na ile w oparciu o istniejące przepisy konstytucyjne możliwe jest wydanie werdyktów wieloznacznych lub sprzecznych z innymi zapisami w Konstytucji w odniesieniu do dotychczas wydanych przez Trybunał werdyktów (jak duża jest dowolność interpretacyjna prawa, jak ścisłe jego zapisy), a poszczególne pojęcia, terminy są jednoznacznie zdefiniowane. Oczywiście nie chodziłoby tu o podważanie werdyktów Trybunału czy ich zmianę, ale o ewentualne doprecyzowanie czy zmianę dotychczasowego prawa, w oparciu o praktykę prawa, a nie tylko teorię, dostosowanie do nowej definicji prawa. Przy wprowadzaniu pewnych ogólnych pojęć w prawie warto też stosować zasadę precedensów, jako konkretnych przykładów, i do nich się odwoływać przy identycznych czy bardzo podobnych sprawach.

Stopień mojego zaufania do różnych prywatnych międzynarodowych trybunałów zależałoby właśnie od przejścia certyfikacji prawa i analogicznie, sprawdzenia stopnia jednoznaczności stosowanego tam prawa czy stosowania luk i tzw. „kruczków prawnych” w oparciu o np. dotychczas wydawane decyzje. Do tego czasu proponuję wprowadzić, podobnie jak w Rosji, zasadę wyższości prawa krajowego nad międzynarodowym, (takie zapisy, w art. 8 Konstytucji, już tam są, ale przepisy unijne stawiają prawo UE nawet nad konstytucjami narodowymi), przy czym respektować wyroki międzynarodowych trybunałów, ale bez narzucania ich jako obowiązującego w Polsce prawa. Nie należy też zgadzać się na wprowadzenie umowy TTIP, negocjowanej w bardzo „demokratyczny” sposób, czyli w tajemnicy przed opinią publiczną, (po zakończeniu negocjacji nie byłoby możliwości wprowadzania tam zmian, mogą być tylko w całości przyjęte lub odrzucone przez PE), i dającej w ramach tzw. mechanizmu ISDS

różnym prywatnym arbitrażom ogromną władzę w rozstrzyganiu sporów korporacji z rządami na wielomiliardowe kwoty, o których mogłoby decydować np. kilku prywatnych prawników na tajnych posiedzeniach.[57][58][59] W praktyce stwarzałoby to ryzyko oddania resztki suwerenności na rzecz tych arbitraży i mogło mocno związać ręce rządowi w wielu istotnych sprawach.[60] Tylko tam, gdzie prawo międzynarodowe przeszłoby certyfikację prawa pod kątem jednoznaczności i działania dla interesu ogółu, a nie korporacji, dopuściłbym do oddania im części suwerenności.

Do tego sprawy w tych trybunałach byłyby bardzo drogie i tylko bogatych byłoby na nie stać. To znacznie ograniczyłoby możliwości konkurencyjne polskich firm. Nie wspominając o możliwości wprowadzenia na rynek GMO czy dziesiątek niedozwolonych w EU dodatków do żywności. Polacy nie chcą dobrowolnie oddać się w korporacyjną niewolę! Podobnie należy odrzucić, będącą już na finiszu negocjacji, umowę CETA w obecnym kształcie.[61]

Jest też konieczność znalezienia rozwiązania problemu takich nieformalnych powiązań (np. masońskich, mafijnych) w polityce, służbach specjalnych, gospodarce, mediach czy sądownictwie, które mogłyby zagrażać bezpieczeństwu, wolnemu rynkowi czy prawu do równego traktowania wobec prawa.[62][63] Należałoby wykazać ich ewentualne wrogie działanie, a następnie rozwiązać.[64] Członkowie pozostałych tajnych stowarzyszeń musieliby ujawniać przynależność do nich przy ubieganiu się o ważne funkcje publiczne i składać oświadczenia majątkowe. No i odpowiednie służby powinny mieć pozwolenie na sprawdzanie, w czym interesie działają, kto je finansuje itp.

Proponowałbym też wybieranie w powszechnych wyborach sędziów do wyższych instancji, szczególnie do SN, Trybunału Konstytucyjnego i Stanu, i możliwość odwoływania sędziów i polityków w referendum, gdy nie spełniają pokładanych w nich nadziei. W mediach zaś należy dopilnować, by przekaz był obiektywny i zawierał punkt widzenia różnych stron, by

społeczeństwo mogło sobie wyrobić właściwą opinię w istotnych sprawach.[65] Świadome społeczeństwo dużo łatwiej może bronić swoje interesy.

Za korzystne uważam też powołanie czegoś w rodzaju licznego sądu, trybunału, (ok. 100-200 osób istotnie zasłużonych dla kraju), by był jak najbardziej odporny na zastraszanie czy korupcję i który w głosowaniach miałyby uprawnienia do jawnego wymierzania sprawiedliwości nawet przy braku jednoznacznych dowodów winy, szczególnie trudnych do zdobycia przy zorganizowanych grupach przestępczych, a taką byłaby np. agentura ukrytego rządu światowego, w oparciu np. o nieformalne zeznania czy wywiad operacyjny, potwierdzone przez wiarygodne osoby z wykorzystaniem wykrywacza kłamstw. Uwolniłoby to wielu tajnych pracowników od bardzo ryzykownej gry operacyjnej infiltracji takich grup, mających powiązania ze służbami czy politykami. Podobne uprawnienia mieli kiedyś królowie w Polsce. Polska swe najlepsze czasy miała właśnie wtedy, gdy rządzili silni i patriotyczni królowie. Przypominałoby to procesy poszłakowe i wymagało istotnej zmiany prawa. Nie jest to może zbyt demokratyczne, ale ważniejsze jest bezpieczeństwo i skuteczność w trudnych czasach... A i obecnie mają przecież miejsce różne procesy poszłakowe.

INNE ROZWIĄZANIA

Następnym zagadnieniem do rozwiązania jest bezpieczeństwo publiczne i prawo do noszenia i używania broni. Jest taki dowcip, że demokracja jest wtedy, gdy dwa wilki głosują, czy zjeść na obiad owcę, natomiast wolność jest wtedy, gdy owca ma broń, by móc się bronić przed demokratyczną decyzją wilków. Porusza on pewien ważny aspekt. Obywatele powinni mieć łatwy dostęp do broni, bo jak to się też mówi, złego człowieka z bronią może powstrzymać tylko dobry człowiek z bronią. Uzbrojone społeczeństwo jest także dużo trudniejszym celem dla potencjalnego przeciwnika. Potrzebne są też odpowiednie przepisy, które umożliwią w razie konieczności użycie tej

broni bez obaw o odpowiedzialność karną (np. na zasadzie: „mój dom – moją twierdzą”). Wprowadzenie ich staje się jednak coraz bardziej wątpliwe ze względu na napływ olbrzymiej ilości imigrantów, a władze zamachy traktują raczej jako pretekst do ograniczania dostępu do niej.

Ważną kwestią jest też zdrowie. Tu szczególnie polecam, by zapoznać się z propozycjami P. Jerzego Zięby, zajmującego się naturoterapią i kładącego duży nacisk na prawidłową dietę. Twierdzi on, że wiele chorób uznawanych przez oficjalną medycynę za nieuleczalne (nawet takie jak rak, miażdżyca, cukrzyca i wiele innych) jest w rzeczywistości w wielu przypadkach uleczalne. On co prawda nie leczy, bo nie ma formalnych uprawnień, ale za to pomaga ze skutecznością, której mogłoby pozazdrościć wielu akademickich lekarzy, którym procedury lecznicze są odgórnie narzucane, a za ich przekraczanie grozi obecnie utrata prawa wykonywania zawodu lekarza czy procesy sądowe. Jednak może się to wkrótce zmienić, bo we współpracy z pewną kancelarią prawną przygotował projekt zmiany ustawy, w uproszczeniu takiej, by pacjent miał możliwość wyboru metody leczenia z szeregu dostępnych (także tych nieoficjalnych), a lekarz nie ponosił ryzyka przy jej zastosowaniu na życzenie pacjenta. Dziś to ministerstwo, często wspierane przez lobby farmaceutyczne, określa listę dozwolonych metod i środków leczniczych, które w wielu przypadkach nie są niestety dość skuteczne, a mogą mieć za to poważne skutki uboczne. Pozwoli to na porównanie skuteczności medycyny tzw. oficjalnej z nieoficjalną. Wyniki mogą być bardziej niż szokujące! □ [66][67]

Sprawą wymagającą rozwiązania jest też kwestia inwigilacji, czy to dotycząca spraw państwowych, czy firm i osób prywatnych. Nie tylko powinny być tu uregulowania prawne, ale i skuteczne mechanizmy kontrolne i to w wymiarze międzynarodowym, mającym nadzór nad tajnymi projektami, szczególnie o znaczeniu militarnym. Obecnie te kwestie są rozwiązywane często drogą nieformalną, a nawet nielegalną, bez

formalnych, systemowych rozwiązań. Umieszczenie głównych serwerów internetowych w jednym kraju, w USA, także może sprzyjać zdobywaniu nielegalnie informacji. Zagadnień jest tu wiele, podam tylko przykładowo kwestie baz danych dużych liczb pierwszych, do których dostęp ułatwiałby potencjalnie możliwości złamania zabezpieczeń kryptograficznych, np. RSA.

Należy też rozpowszechniać (w Polsce i na świecie, szczególnie tam, gdzie w reżimowych mediach, a nawet w internecie, jest cenzura czy też knebłowanie ust nazbyt restrykcyjnym prawem, ograniczającym swobodę wypowiedzi np. w imię fałszywie pojmowanej „poprawności politycznej”) ostrzeżenia przed możliwością wprowadzenia dyktatury światowego rządu, ujawniać możliwe strategie działania i systematycznie zmniejszać zagrożenie, wprowadzając proponowane rozwiązania.

Choć mało kto porusza tą kwestię, to planom światowej dyktatury przeciwny jest Pan Jezus i aniołowie, który już wkrótce zaprowadzi na całym świecie Królestwo Boże, jeden światowy rząd, z P. Jezusem jako królem, który pomoże rozwiązać wszelkie problemy. Posłuży się w tym celu np. mężami opatrznościowymi, udzielając im swej mocy i mądrości. Wiele dotychczasowych nieszczęść ludzi było wynikiem właśnie braku mądrości. Nie tylko, że będzie wówczas bezodsetkowy pieniądz, a ludzie nie będą już niepotrzebnie ze sobą rywalizować, ale dzięki tej mądrości i mocy rozwiążą wszelkie konflikty czy niedobory, traktując ziemię jako wspólny dom.

Zostaną uwolnieni od grzechu i śmierci, osiągając wybawienie. Aniołowie mają nadnaturalne zdolności, np. dzięki możliwości wpływania na funkcje falowe materii, istniejące w skwantowanej przestrzeni zespolonej, w której czas ze świata fizycznego ludzi jest widziany jako przestrzenny wymiar urojony, a zatem od początku do końca, a nawet jeszcze jeszcze głębiej, w nieprzemiennej przestrzeni globalnej (np. kwaternionów), fazowej, w niefizycznym eterze bez współrzędnych fizycznych, w którym występują tylko potencjały pól jako matematyczne funkcje, niemierzalne fizycznie. W przestrzeni globalnej

zapisana jest przyszłość i przeszłość, stąd znają je częściowo (z uwagi na ograniczone możliwości obliczeniowe), porozumiewają się zaś telepatycznie, znając swe myśli.

Poznają prawdę, która ich wyzwoli, tak jak aniołowie będą znali dobro i zło, a dalsze rozwijanie nauki czy techniki nie będzie już potrzebne. Nie będzie już religii czy wiary, a tylko pełna wiedza i pełna znajomość praw logiki, bez dogmatów. Jedyną karą za świadome winy będzie wówczas wieczna śmierć. Nad atmosferą zostanie przywrócona osłona wodna, chroniąca ludzi przed szkodliwym promieniowaniem kosmicznym, dzięki czemu klimat stanie się jednolity i ciepły, a rośliny, będące wówczas jedynym źródłem pożywienia, staną się wielokrotnie większe od obecnych. Nie będzie potrzeby uprawy pól, ziemia stanie się jak urodzajny ogród, a obszar powierzchni lądowej powiększy się istotnie dzięki obniżeniu gór i ubytkowi wody w oceanach, której część trafi pod powierzchnię kontynentów (jak w teorii hydroplut Walta Browna), by chronić przed trzęsieniami ziemi czy wybuchami wulkanów.

Autorstwo: pieniądz_bez_odsetek

Źródło: WolneMedia.net

PRZYPISY

[1] wolna-polska.pl/wiadomosci/ile-krajow-na-swiecie-nie-ma-banku-centralnego-2015-06

[2] interia360.pl/swiat/europa/arttykul/krwawa-jatka-w-paryżu,75022

[3] www.wprost.pl/ar/526399/byly-pracownik-wywiadu-USA-gdyby-nie-wojna-w-Iraku-nie-bylobyIS/

[4] http://www.prisonplanet.pl/polityka/wojna_na_sprzedaz_wywiad,p1546269316

[5]

http://www.prisonplanet.pl/kultura/jak_sluzby_specjalne,p1322596011

[6]

<https://robertbrzoza.pl/nwo/nwo-niewolniczy-system-gospodarczy/>

[7]

<http://wpolityce.pl/swiat/280044-dziennikarz-zdf-o-pracy-w-niemieckich-mediach-publicznych-otrzymujemy-odgorne-nakazy-musimy-informowac-o-tym-co-pasuje-pani-merkel-to-skandal>

[8] https://www.youtube.com/watch?v=x_4X80VL5vo

[9] <https://www.youtube.com/watch?v=HTFVdG0vJ1k>

[10] <https://www.youtube.com/watch?v=2UHhBcZxYqY#t=73.221751>

[11] https://www.youtube.com/watch?v=YN4GvwJrC_w

[12] <https://www.youtube.com/watch?v=73eNo2UbCY8>

[13] <https://en.wikiquote.org/wiki/Money#Misattributed>

[14]

[http://www.kontestator.eu/banki-centralne-i-prywatna-kontrola-pieniadza-\(2\).html](http://www.kontestator.eu/banki-centralne-i-prywatna-kontrola-pieniadza-(2).html)

[15] [https://en.wikipedia.org/wiki/Greenback_\(1860s_money\)](https://en.wikipedia.org/wiki/Greenback_(1860s_money))

[16]

https://pl.wikipedia.org/wiki/Rozporz%C4%85dzenie_wykonawcze_11110

[17]

<http://jestesmyzmiana.pl/wp-content/uploads/2015/06/Reforma-monetarna-KSIAZKA-do-druku1.pdf>

[18] <http://doscniewoli.pl/?sp=arts&id=103> (odsetki – Kanada)

[19] geopolityka.org/komentarze/jakub-bizon-czym-sie-placi-za-rope

[20]

<https://www.youtube.com/watch?v=nZevoJapA9k&feature=youtu.be>
(Syria)

[21] <https://www.youtube.com/watch?v=S1qd-6-tXAo> (Wielki Kryzys)

[22]

<http://wolna-polska.pl/wiadomosci/korporacje-rzadzace-swiatem-2014-03>

[23]

<https://uderzwfalsz.wordpress.com/2015/07/23/kto-posiada-i-kontroluje-media/>

[24] <http://wolnemediamedia.net/gospodarka/globalna-farmacja/>

[25]

<http://wolnemediamedia.net/gospodarka/wolne-rynki-finansowe-to-sciemna/>

[26] <https://www.youtube.com/watch?v=i9anCuMljYg> i

[27]

http://www.prisonplanet.pl/ekonomia/elity_niszczą_swiatowa,p1749150769

[28] <http://independenttrader.pl/deutsche-bank-na-progu-bankructwa.html> więcej na:

[29]

<http://wpolityce.pl/gospodarka/281294-czy-peknie-bankowa-banka-zamiast-z-demokracja-coraz-czesciej-mamy-do-czynienia-z-bankokracja>

[30] [nieco więcej na temat derywatów:](#)

<http://newtimes.pl/ekonomia-zachodu-dolar-derywaty-fed-i-banki-oczami-chin/>

[31] i
<http://newtimes.pl/derywaty-czy-to-jeszcze-gospodarka-czy-juz-kasyno/>

[32]
<http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/rynek/270547,1,poczatk-i-kryzysu-banki-do-kontroli.read>

[33]
<https://www.youtube.com/watch?v=2g0FwCSi7ok&feature=youtu.be>

[34] Prof. A. Śliwiński:
<http://www.aferyprawa.eu/Artykuly/LIKWIDACJA-POLSKI-Prof-dr-hab-Artur-Sliwinski>

[35] W. Sumliński m. in. o faktycznej władzy w Polsce:
<https://www.youtube.com/watch?v=zWhVc7Y04Jg>

[36] „teorie spiskowe” w praktyce:
www.frona.pl/blogi/niepoprawnipl/lista-ofiar-seryjnego-samobojcy,28384.html

[37] przykład takiej „władzy”:
<http://wolnemedi.net/prawo/bialy-seks-niewolnice-zydowskiej-mafii/>

[38]
<https://czasprzebudzenia.wordpress.com/nwo-i-globalna-elita/>

[39] <https://www.youtube.com/watch?v=T7cWQ6a2tcI> (rozpijanie)

[40]
<http://wpolityce.pl/swiat/282407-ostrega-w-europie-moze-przebywac-nawet-5-tys-dzihadystow-is-nadal-wykorzystuje-kryzys-uchodzacy-do-przemieszczania-swoich-bojownikow>

[41]

<http://euroislam.pl/francja-chce-odzyskac-musulmanskie-zakazanie-dzielnice/>

[42]

<http://wiadomosci.radiozet.pl/Wiadomosci/Kraj/Ambasador-Ukrainy-Ukraiacy-w-Polsce-to-nie-uchodzczy-00017514>

[43]

<https://www.facebook.com/tvlpl/videos/1050017788391258/?fref=nf>

[44]

<https://wirtualnapolonia.com/2016/02/25/16-letnia-niemka-opowiada-o-imigrantach-w-niemczech-polskie-napisy/>

[45]

<http://wpolityce.pl/polityka/271954-jackowski-przedstawiciele-izraela-uznali-ze-ich-sluzby-nie-sa-w-stanie-rozroznic-uchodzcow-od-potencjalnych-terrorystow-ta-sprawa-musi-zostac-postawiona-od-poczatku>

[46] <https://www.youtube.com/watch?v=dsYbm6ig0Fo> (globalna agenda)

[47]

<https://www.facebook.com/781146112008459/videos/833786293411107/> (Europol)

[48]

<http://www.zelaznalogika.net/pogadajmy-o-uchodzcach-tym-razem-od-samego-poczatku/> (uchodźcy)

[49]

https://www.youtube.com/channel/UCDLTh7xBFEfX1PMMtfAdSSw?sub_confirmation=1 (imigranci)

[50]

[http://www.kontestator.eu/banki-centralne-i-prywatna-kontrola-pieniadza-\(1\).html](http://www.kontestator.eu/banki-centralne-i-prywatna-kontrola-pieniadza-(1).html)

[51] za:
https://en.wikipedia.org/wiki/Josiah_Stamp,_1st_Baron_Stamp

[52] Szczegółowe rozwiązania: (w dużym skrócie):
<http://wolnemediamedia.net/gospodarka/bezodsetkowa-polska-waluta-alternatywna-dla-pln/> oraz (w skrócie):

[53]
<http://blog.wolnemediamedia.net/wstepne-obliczenia-do-projektu-bezodsetkowej-rownoleglej-nowej-waluty-nw/>
oraz oryginalne:

[54]
<https://docs.google.com/document/d/139h5qMyKnEsvYzpQd0grbAiqf4ywipBH6Y0VXt751P8/edit?usp=sharing>

[55] Trzecia droga:
<https://www.youtube.com/watch?v=qpp2azhu9Nw>

[56] podobnie jak tu:
<http://wiadomosci.dziennik.pl/opinie/artykuly/511941,mistrz-jaroslaw-kaczynski-stanislaw-ehrllich-pis-prezes-teoria-prawa.html>

[57] więcej na:
<http://www.kresy.pl/publicystyka,wydarzenia-tygodnia?zobacz/10-rosyjska-duma-przyjela-projekt-ustawy-o-wyzszosci-rosyjskiego-trybunalu-konstytucyjnego-nad-osadami-miedzynarodowymi-2-i>

[58] <https://www.youtube.com/watch?v=1hBAaAvNCwE>

[59]
<http://biznes.gazetaprawna.pl/artykuly/924859,igo-ministerstwo-skarbu-przywileje-zagranicznych-korporacji.html>

[60]
<http://www.centrumcsr.pl/play-uczy-nas-jak-bedzie-dzialalo-ttip-2/>

[61] Więcej na:
<http://wolnemediamedia.net/polityka/powstrzymac-niedemokratyczne-arbitraze/>

[62] więcej tutaj: <https://www.youtube.com/watch?v=RQzYPmToeFIi>

[63] <https://www.youtube.com/watch?v=h9gHKxEg3vw>

[64]
<http://wolnemediamedia.net/polityka/rozwiazac-tajne-stowarzyszenia/>

[65] jeden z takich punktów widzenia dotyczący stanu sądownictwa i prokuratury w Polsce:
<http://www.stefczyk.info/publicystyka/opinie/kukiz-wymiar-sprawiedliwosci-niczym-mafia,16056689353#ixzz3z2i7x5db>

[66] Więcej można się dowiedzieć tutaj:
<https://www.facebook.com/ukryteterapie> i

[67] <http://ukryteterapie.pl/>

[68] <http://www.pch24.pl/informacje/informacja/id/35232>

[69]
https://pl.wikipedia.org/wiki/Prze%C5%9B%C5%9Badowania_chrze%C5%9Bcijan

[70] www.pch24.pl/informacje/informacja/id/24796

[71] wpolityce.pl/swiat/266913-miriam-shaded-trzecia-wojna-swiatowa-juz-sie-zaczela-to-jest-wojna-cywilizacyjna

[72] www.pch24.pl/informacje/informacja/id/40514

[73] independenttrader.pl/czym-jest-petrodolar-i-jego-znaczenie.html

[74]
https://www.nbportal.pl/__data/assets/pdf_file/0008/34793/9-rezerwy-walutowe.pdf

[75] http://biurose.sejm.gov.pl/teksty_pdf_94/i-214.pdf (str. 3)

[76]

<http://histmag.org/Mirosław-Szumilo-Komintern-był-sztabem-generalnym-swiatowego-komunizmu-9161>

[77]

<https://www.youtube.com/watch?v=fwZRJSvQCP4&feature=youtu.be>

[78]

https://www.youtube.com/watch?v=1YQ_zeaGgig&feature=youtu.be
(cz. 2)

[79] <https://www.youtube.com/watch?v=72rHldHUP0I>

[80]

<http://telewizjarepublika.pl/szewko-zapraszajac-uchodzcow-merkela-zlamala-prawo-ue,30318.html>

[81] <http://niezaleznemediapodlasia.pl/sprawa-sudy/>

[82]

<http://niezaleznemediapodlasia.pl/prelekcja-o-greenbaumie/>

[83] <https://www.youtube.com/watch?v=WcI2LWpbJuQ>

BIBLIOGRAFIA

1. <https://www.nik.gov.pl/plik/id,6226,vp,7985.pdf> (str. 8)

2.

<http://www.klubinteligencjipolskiej.pl/2015/08/uszkujnik-paradoksy-historii-tajna-historia-rosji-europy-i-swiata/>

3. <https://www.youtube.com/watch?v=0SrH2M9Spqo> (prof. W. Kieżun)

4.

<http://niezaleznemediapodlasia.pl/100-lat-agresji-zydowskiej-na-polske/>

- 5 .
<http://wolnemediamedia.net/historia/zsrr-ograbil-polske-na-54-miliarde-dolarow/>
- 6 .
http://www.prisonplanet.pl/nauka_i_technologia/piec_milionow,p596291077
- 7 .
http://ojczyzna.pl/ARTYKULY/BRZESKI-R_Wojna-Informacyjna.htm
- 8 .
<http://biznes.gazetaprawna.pl/artykuly/892544,co-to-jest-ttip-10-rzeczy-ktorych-nie-wiecie-o-umowie-ue-usa.html>
- 9 .
<http://w.kki.com.pl/piojar/polemiki/novus/komunizm/kom1.html>
- 10 .
<http://historia.focus.pl/wojny/kto-sponsorowal-lenina-i-hitlera-1559> (str4)
- 11 .
<http://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/mit-gospodarczego-sukcesu-iii-rzeszy/>
- 12 .
<http://zmianywnaziemni.pl/wiadomosc/kilkudziesieciu-najbogatszych-ludzi-swiata-posiada-tylko-samo-majatku-co-biedniejsza-polowa>
- 13 .
http://portalwiedzy.onet.pl/130170,,,czarny_bilans_totalitaryzmu,haslo.html
- 14 .
<http://wpolityce.pl/polityka/215741-polska-moze-zadac-od-niemcow-850-mln-dolarow-odszkodowania-sensacyjne-wyniki-sledztwa-wsieci>
- 15 .

http://portalwiedzy.onet.pl/130162,,,,ii_wojna_swiatowa_w_liczbach,haslo.html

16.

http://arch.ipn.gov.pl/ftp/pdf/Aparat_kadra_kier_tom%20I.pdf
(str. 16, 58-59, 61-64)

17. Żydzi w kierownictwie UB – stereotyp czy rzeczywistość?

Źródło: Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej nr 11(58)
listopad 2005, str. 37 – 42

18. <http://akson.sgh.waw.pl/~kpiech/text/1999-pg2-kryzys.pdf>
(str.96, 99-100)

19. <https://pl.wikipedia.org/wiki/NKWD>

20. Nikołaj Iwanow „Zapomniane ludobójstwo. Polacy w państwie Stalina. „Operacja polska” 1937 -1938” Znak Horyzont 2014, str. 188-191, ISBN 978- 83-240-3043-9

21. https://pl.wikipedia.org/wiki/Gienrich_Jagoda

22. P. Kołakowski, NKWD i GRU na ziemiach polskich 1939-1945, Warszawa 2002, s. 18, ISBN 83-11-09481-0